

# Mężczyzna zmarł po użyciu kleju jako prezerwatywy

31 sierpnia 2021

25-letni Salman Mirza chciał zabezpieczyć swoją narzeczoną przed zajściem w ciążę, ale ponieważ nie miał prezerwatyw, to przed seksem zatkał sobie penisa klejem epoksydowym. Niedługo później mężczyzna zmarł.

Salman Mirza zameldował się wraz ze swoją narzeczoną w hotelu Ahmedabad, w Indiach, w dniu 22 czerwca. Tam uzależniona od odurzania się para przygotowała sobie miksturę z wybielacza i kleju epoksydowego, którą prawdopodobnie wielokrotnie się zaciągnęła. Następnie, jak wynika z relacji policji opublikowanej na łamach „Times of India”, para przystąpiła do uprawiania seksu. Z uwagi jednak na to, że Mirza nie miał przy sobie prezerwatyw, to użył to, co miał pod ręką – klej epoksydowy. To właśnie tą toksyczną substancją mężczyzna „uszczelnił” sobie penisa, zabezpieczając tym samym swoją partnerkę przed niechcianym zajściem w ciążę. – Ponieważ [Mirza i narzeczona] nie mieli żadnej ochrony, to postanowili nałożyć klej na intymne części ciała mężczyzny, by upewnić się, że kobieta nie zajdzie w ciążę. [Para] miała przy sobie klej, ponieważ czasami używała go wraz z wybielaczem jako mikstury do wdychania w celu osiągnięcia haju – zaznaczył jeden z oficerów policji.

Ledwie przytomnego Salmana Mirzę znalazł na drugi dzień w krzakach poza hotelem jego znajomy. Mężczyzna najpierw zabrał 25-latkę do domu, ale gdy stan Mirzy się pogorszył, to zawiózł go do pobliskiego szpitala. Tam niestety, mimo pomocy lekarzy, nie udało się uratować życia 25-latkowi, który zmarł na skutek wielonarządowej niewydolności. – Niestety klej uszkodził narządy Salmana, który zmarł z powodu niewydolności wielu narządów – potwierdził oficer policji.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: [PolishExpress.co.uk](http://PolishExpress.co.uk)